

Droga Czytelniczko lub Drogi Czytelniku.

Skoro mimo wyraźnego ostrzeżenia umieszczonego na okładce zdecydowałaś się na przeczytanie tej książki - winien Ci jestem kilka słów wyjaśnienia.

W 1981 r. los rzucił mnie na obczyźnię. Minęły lata i dziś moja córka lepiej zna niemiecki niż polski.

Często, po powrocie ze szkoły opowiadała mi o wydarzeniach wesołych i radosnych lub poważnych i trudnych. Wielokrotnie w jej dziecięcych relacjach przewijała się postać wychowawczyni znajdującej **przeróżne rozwiązania** typowych oraz niezwykłych problemów.

Gdy pewnego razu znalazłem się w 'sytuacji bez wyjścia' i 'nic nie mogło mnie uratować' zastosowałem jedną z rad nauczycielki mojej córki.

ZADZIAŁAŁO!

Zrozumiałem, że mechanizmy psychologiczne nie są zależne od wieku i **zawsze istnieje** jakieś wyjście z sytuacji - tylko konformizm utrudnia nam znalezienie właściwej drogi.

Postanowiłem za wszelką cenę poznać tę niezwykłą osobę uczącą moją latorośl.

Dość szybko zaprzyjaźniliśmy się, ale dość długo trwało, zanim udało mi się namówić ją do spisania kilku autentycznych przypadków z życia gimnazjum.

Ponieważ Polska na zawsze pozostanie moją ojczyzną, pragnę Tobie (*nie oglądaj się, do Ciebie mówię!*) dać pierwszeństwo dostępu do tych wspomnień.

Nie jest moim celem przysporzenie **Barbarze Dunaj** jakichkolwiek problemów ze strony kolegów po fachu lub władz oświatowych, dlatego wszystkie imiona występujące na następnych stronach - są zmyślane...

Aby poznać wartość naszej pracy - maszynopis dałem do przeczytania czterem osobom: psychologowi, pedagogowi, psychoterapeucie i psychotykowi. Trzej stwierdzili zgodnie, że to jest - ***niezwykła książka mówiąca prostym językiem o trudnych sprawach.***

Jeśli po przeczytaniu tej książki, **Droga Czytelniczko**, dojdiesz do wniosku, że mechanizmy psychologiczne nie są uzależnione od geografii i będziesz miała neodpartą chęć napisania do mnie - to podaję adres:

andrzej@setman.com